

Wyrok

Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 30 maja 2018 r.

II AKa 432/17

Rażąca niewspółmierność kary.

TEZA aktualna

Rażąca niewspółmierność, o której mowa w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. ma miejsce nie w przypadku jakiegokolwiek dysproporcji przy wymiarze kary, ale tylko wówczas, gdy pomiędzy karą wymierzoną a karą, jaka powinna zostać orzeczona w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw jej wymiaru, istnieje taka dysproporcja, że kara wymierzona nie daje się wręcz zaakceptować.

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SA [REDACTED] (spr.).

Sędziowie: SA [REDACTED], SO (del.) [REDACTED].

Przy udziale Prokuratora [REDACTED] i oskarżycielki posiłkowej M. B.

Sentencja

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 r. sprawy:

1. M. P., syna J. i K., urodzonego (...) w W. oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 171 § 1 k.k., z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k., z art. 276 k.k. i z art. 256 § 2 k.k.,
2. Ł. R., syna A. i M., urodzonego (...) w K. oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i z art. 256 § 1 k.k.,

3. M. Ś., syna E. i J., urodzonego (...) w K., oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i z art. 256 § 2 k.k.,
4. K. L., syna Z. i E., urodzonego (...) w C., oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.,
5. M. S., syna R. i T., urodzonego (...) w W. oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych a co do oskarżonego Ł. R. także przez prokuratora od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 maja 2017 r.

I. wyrok w części zaskarżonej zmienia w ten sposób, że:

1. wobec oskarżonego M. P. jako początkową datę przestępstwa zarzuconego mu w pkt VI a przypisanego w pkt 6 przyjmuje 8 czerwca 2010 r.,
2. wobec oskarżonego Ł. R. w zakresie czynu zarzuconego mu w pkt VII a przypisanego w pkt 10 ustala czas udziału oskarżonego w opisaney w zarzucie zorganizowanej grupie przestępczej na okres nie wcześniej niż od 19 maja 2008 r. do 15 września 2013 r.,
3. wobec oskarżonego M. Ś. jako początkową datę przestępstwa zarzuconego mu w pkt XI a przypisanego w pkt 15 przyjmuje 8 czerwca 2010 r.,
4. wobec oskarżonego K. L. uchyla rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 256 § 4 k.k. zawarte w pkt 30 wyroku,

II. na podstawie art. 435 k.p.k. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S. (1) w ten tylko sposób, że uchyla rozstrzygnięcie wydane wobec tego oskarżonego na podstawie art. 256 § 4 k.k. zawarte w pkt 30 wyroku,

III. wyrok wobec oskarżonego M. S. i w pozostałej zaskarżonej części wobec oskarżonych M. P., Ł. R., M. Ś. i K. L. utrzymuje w mocy,

IV. zasądza od Skarbu Państwa z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym:

- na rzecz adwokata M. N. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł podwyższoną o 23% VAT za obronę oskarżonego M. P.,
- na rzecz adwokata W. G. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1.440 (tysiąc czterysta czterdzieści) zł podwyższoną o 23% VAT za obronę oskarżonych Ł. R. i M. Ś.,
- na rzecz radcy prawnego K. K. (1) _ Kancelaria Radcy Prawnego w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł podwyższoną o 23% VAT za obronę oskarżonego K. L.,
- na rzecz adwokata T. S. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł podwyższoną o 23% VAT za obronę oskarżonego M. S.,
- na rzecz radcy prawnego A. K. Radcy Prawnego w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł podwyższoną o 23% VAT za reprezentowanie oskarżycielki posiłkowej M. B.,

V. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego w częściach na nich przypadających, w tym z tytułu opłaty za drugą instancję:

- od oskarżonego M. P. kwotę 400 (czterysta) zł,
- od oskarżonego Ł. R. kwotę 300 (trzysta) zł,
- od oskarżonego M. Ś. kwotę 300 (trzysta) zł,
- od oskarżonego K. L. kwotę 300 (trzysta) zł,
- od oskarżonego M. S. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł.

VI. kosztami postępowania w części dotyczącej apelacji prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Uzasadnienie faktyczne

M. P. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 6 maja 2014 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i przeciwko mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.,

II. w dniu 7 maja 2012 r. w Ł., pow. (...), kierując działaniami Ł. R. i innych osób, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w zamiarze narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nieustalonych cudzoziemców mających przebywać w budynku mieszkalnym przy ulicy (...) dokonał zniszczenia tego budynku w ten sposób, że zorganizował transport osób, które miały dokonać podpalenia, dostarczył materiał łatwopalny, a następnie kierował wrzucaniem do wnętrza tego budynku butelek z łatwopalną substancją, w następstwie czego doszło do pożaru i spłonięcia tego budynku, w wyniku czego M. B. poniosła szkodę w wysokości 100.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu nieobecności cudzoziemców, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

III. w dniach 5-6 maja 2014 r. w W. wyrabiał i posiadał bez wymaganego zezwolenia co najmniej 10 wyrobów w postaci rurek termokurczliwych wypełnionych materiałem wybuchowym inicjującym zdolnym do reakcji chemicznej z wytwarzaniem gazu o takiej temperaturze i ciśnieniu i z taką szybkością, że może powodować zniszczenie w otaczającym środowisku, tj. o czyn z art. 171 § 1 k.k.,

IV. w dniu 13 września 2013 r. w W. podżegał Ł. R. do zniszczenia poprzez podpalenie zarządzanego przez (...) meczetu przy ulicy (...) w G., tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k.,

V. od nieustalonego dnia nie wcześniej niż od 1 marca 2010 r. do dnia 6 maja 2014 r. w lokalu numer (...) przy ulicy (...) w W. ukrywał dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci dowodów osobistych A. A., P. T. i N. K. oraz praw jazdy A. A. i P. T., przy czym dokumenty na

nazwisko A. A. nie wcześniej niż od dnia 1 lipca 2012 r., a dokument na nazwisko N. K. nie wcześniej niż od dnia 1 stycznia 2014 r., tj. o czyn z art. 276 k.k.,

VI. w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 6 maja 2014 r. w lokalu nr (...) przy ulicy (...) w W. przechowywał w celu rozpowszechniania na nośnikach elektronicznych materiały zawierające symbolikę i treści propagujące ustrój faszystowski i nawołujące do nienawiści na tle różnic narodowościowych i rasowych, tj. o czyn z art. 256 § 2 k.k.

Ł. R., został oskarżony o to, że:

VII. w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 15 września 2013 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i przeciwko mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.,

VIII. w dniu 7 maja 2012 r. w Ł., pow. (...), działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nieustalonych cudzoziemców mających przebywać w budynku mieszkalnym przy ulicy (...), dokonał zniszczenia tego budynku w ten sposób, że wrzucali do wnętrza tego budynku butelki z łatwopalną substancją, w następstwie czego doszło do pożaru i spłonięcia tego budynku, w wyniku czego M. B. poniosła szkodę w wysokości 100.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z powodu nieobecności cudzoziemców, tj. o czyn z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

IX. w dniu 13 maja 2012 r. w K. w trakcie marszu (...) publicznie prezentował flagę (...) organizacji (...) z symboliką oznaczającą wyrażenie (...), czym propagował faszystowski ustrój państwa, tj. o czyn z art. 256 § 1 k.k.

M. Ś. został oskarżony o to, że:

X. w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 15 września 2013 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i przeciwko mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.,

XI. w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 15 września 2013 r. w K. przechowywał w celu

rozpowszechniania na nośnikach elektronicznych materiały zawierające symbolikę i treści propagujące ustrój faszystowski i nawiązujące do nienawiści na tle różnic narodowościowych i rasowych, tj. o czyn z art. 256 § 2 k.k.

J. Ż. został oskarżonego o to, że:

XII. w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 16 października 2013 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawiązaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawiązaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XIII. w dniu 6 maja 2014 r. w lokalu nr (...) przy ulicy (...) w W. przechowywał w celu rozpowszechniania w formie wlepek, naszywek, elementów ubioru, gadżetów, plakatów, czasopism, książek, gazet, na nośnikach elektronicznych materiały zawierające symbolikę i treści propagujące ustrój faszystowski i nawiązujące do nienawiści na tle różnic narodowościowych i rasowych, tj. o czyn z art. 256 § 2 k.k.

K. L. został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 16 października 2013 r. w W., C. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawiązaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawiązaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

A. S. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 16 października 2013 r. w W., C. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawiązaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawiązaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

M. S. został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 16 października 2013 r. w W., C. i innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu

popelnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu totalitarnego ustroju państwa, publicznym nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, i mieniu, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem w dniu 23 maja 2017 r. w sprawie XVIII K 139/15

1. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt I, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występku z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
2. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt II. z tą zmianą, że wyeliminował z opisu czynu osobę oskarżonego Ł. R., zaś wysokość szkody ustalił na kwotę 117.000 zł i ustalił, że oskarżony nie uświadamiał sobie, że dokonanie przestępstwa jest niemożliwe ze względu na nieobecność cudzoziemców oraz przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt III, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 171 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
4. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt IV, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. i na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
5. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt V, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 276 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
6. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt VI, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 256 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
7. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015. 396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył oskarżonemu M. P. kary pozbawienia wolności wymierzone w pkt 1-6 i wymierzył karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
8. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. P. na poczet orzeczonej kary łącznej okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 6 maja 2014 r. do dnia 24 października 2014 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia

wolności;

9. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w związku ze skazaniem w pkt 2 zasądził od M. P. na rzecz pokrzywdzonej M. B. kwotę 117.000 zł tytułem naprawienia szkody w całości;

10. oskarżonego Ł. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt VII, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występku z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

11. oskarżonego Ł. R. uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt VIII, tj. występku z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

12. oskarżonego Ł. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt IX, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 256 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

13. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył oskarżonemu Ł. R. kary pozbawienia wolności wymierzone w pkt 10 i 12 i wymierzył mu karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

14. oskarżonego M. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt X, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występku z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

15. oskarżonego M. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt XI, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 256 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

16. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył oskarżonemu M. Ś. kary pozbawienia wolności wymierzone w pkt 14 i 15 i wymierzył mu karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

17. oskarżonego J. Ż. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt XII, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występku z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

18. oskarżonego J. Ż. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt XIII, przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję występku z art. 256 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

19. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył oskarżonemu J. Ż. kary pozbawienia wolności wymierzone w pkt 17 i 18 i wymierzył mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

- 20.** na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu J. Ż. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności na okres 3 lat próby;
- 21.** na podstawie art. 71 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. Ż. karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 zł;
- 22.** oskarżonego K. L. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIV, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występkę z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
- 23.** na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu K. L. wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 4 lat próby;
- 24.** oskarżonego A. S. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XVII, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występkę z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
- 25.** na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu A. S. (1) wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 4 lat próby;
- 26.** na podstawie art. 71 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. S. (1) karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 zł;
- 27.** na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu A. S. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 10 marca 2015 r. przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny;
- 28.** oskarżonego M. S. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XVIII, przyjmując, że wyczerpuje on dyspozycję występkę z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
- 29.** na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w wersji obowiązującej do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2015.396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu M. S. wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby;

30. na podstawie art. 256 § 4 k.k. orzekł wobec oskarżonych M. P., K. L., A. S. (1), J. Ż. oraz M. Ś. przepadek dowodów rzeczowych wymienionych w następujących wykazach dowodów rzeczowych k. 2010, poz. 1-6 (Drz. (...) - (...)), k. 2012, poz. 1-2 i 4-17 (Drz. (...) - (...)), k. 2014, poz. 1 (Drz. (...)), k. 2016, poz. 1-3 (Drz. (...) - (...)), k. 2020, poz. 1-12 (Drz. (...) - (...)), k. 2022, poz. 1-6 (Drz. (...) - (...));

Sąd rozstrzygnął o kosztach sądowych postępowania, zasądzając od Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz obrońców z urzędu oskarżonych M. P., Ł. R., M. Ś., K. L. i M. S. oraz na rzecz pełnomocnika z urzędu oskarżycielki posiłkowej a także w części zasądził koszty sądowe postępowania, od oskarżonych. Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych M. P., Ł. R., M. Ś., K. L. i M. S. a wobec oskarżonego Ł. R. także prokurator.

Obrońca oskarżonego M. P. zaskarżył wyrok w całości zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej kary łącznej i orzeczonego obowiązku naprawienia szkody.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie kary łagodniejszej wobec oskarżonego, jak również o uchylenie obowiązku naprawienia szkody (k. 3235-3238).

Obrońca oskarżonego K. L. zaskarżył wyrok w całości zarzucając obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na jego treść a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 167 k.p.k.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu (k. 3246-3255).

Obrońca oskarżonego M. Ś. zaskarżył wyrok w całości co do tego oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i wnosząc o uniewinnienie oskarżonego (k. 3264-3280).

Obrońca oskarżonego Ł. R. zaskarżył wyrok w całości co do tego oskarżonego, zarzucając w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a co do czynu z art. 256 § 1 k.p.k. - rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od czynu z art. 258 § 1 k.k. a co do czynu z art. 256 § 1 k.k. o wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju (k. 3288-3303).

Obrońca oskarżonego M. S. zaskarżył wyrok w całości zarzucając obrazę art. 7 k.p.k. a w jej następstwie błędy w ustaleniach faktycznych. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego (k. 3335-3338).

Prokurator zaskarżył wyrok w części uniewinniającej oskarżonego Ł. R. zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych i wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (k. 3212-3216).

Uzasadnienie prawne

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się skuteczne o tyle, że spowodowały zmianę zaskarżonego wyroku, choć jej konsekwencje, oceniane z perspektywy sytuacji prawnej oskarżonych ukształtowanej zaskarżonym rozstrzygnięciem, trudno uznać za zasadnicze.

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza złożonych środków odwoławczych uprawnia wniosek, że choć skarżący kwalifikują podnoszone w zarzutach uchybienia w oparciu o pełen katalog podstaw odwoławczych ujętych w art. 438 k.p.k., to wywodzą je z tych samych okoliczności. Apelacje koncentrują się na dwóch grupach zarzutów: tych kierowanych wobec dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie materiału dowodowego sprawy i ustaleniom w jej następstwie poczynionym, drugą kategorię stanowią natomiast zarzuty podważające prawidłowość przyjęcia, by zrekonstruowany stan faktyczny podlegał ocenie w oparciu o te przepisy prawa karnego materialnego, które sąd przyjął w kwalifikacji prawnej czynów. Taka konstrukcja apelacji uprawnia sąd odwoławczy do wspólnej oceny części zarzutów, po to, by zbędnie nie powielać argumentacji tożsamej dla ich rozpoznania.

Wszyscy skarżący formułując zarzuty obraży art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. uchybienia w tym zakresie odnoszą do oceny zeznań świadka K. K. (2). Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Okręgowy z należytą starannością, a tym samym z poszanowaniem zasad ujętych w przywołanych przepisach, ocenił relacje przywołanego świadka, dostrzegając jego status współsprawcy co do znakomitej części relacjonowanych zdarzeń a tym samym interes procesowy w obciążaniu oskarżonych po to, by uzyskać określone korzyści we własnej sprawie. Taki układ dowodowy, pozornie wdzięczny dla obrony, nie ma charakteru szczególnego, nadzwyczajnego a w sprawach, w których oskarżonym zarzucono działalność w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, ma wręcz standardowy charakter.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zastrzeżeń skarżących, by ocenę zeznań K. K. (2) dokonaną przez Sąd Okręgowy cechowała dowolność, wynikająca z tego, że sąd nie uwzględnił sytuacji procesowej świadka. K. K. (2) zdecydował się złożyć obciążające oskarżonych zeznania w sytuacji, gdy został zatrzymany i tymczasowo aresztowany m.in. w związku z zarzuconym mu rozbojem. Przywołane okoliczności nie powodują, niejako automatycznie, by dowód taki miał mniejszą wartość, jeżeli jego ocena uwzględniająca kryteria przewidziane w procedurze karnej, nie daje podstaw do zakwestionowania prawdziwości zeznań. Nie wymaga dowodzenia, że są takie obszary działalności przestępczej, co do których jeżeli nie jedynym, to zasadniczym źródłem wiedzy są wyłącznie relacje osób, które w działalności takiej uczestniczą.

Obejmuje ona przy tym zachowania bezprawne, nielegalne, z tego powodu ma charakter niejawny a zatem niedostępny dla osób postronnych. To sprawia, że niekiedy podstawowym źródłem wiedzy o zasadach funkcjonowania takich struktur, osób w nich uczestniczących, jak i popełnianych przestępstwach, są relacje osób funkcjonujących w takich środowiskach, najczęściej współsprawców przestępstw. Oczywistym zatem

jest, że wiedzą w tym zakresie nie mogą dysponować osoby o nieposzlakowanej opinii, bezstronne i nie karane, których nienaganny styl życia jest swoistym gwarantem praworządności w każdym aspekcie życiowej aktywności, bowiem takie osoby w środowiskach przestępczych nie funkcjonują i wiedzy na ich temat nie posiadają. Powyższe nie oznacza, by dowód z pomówienia miał charakter uprzywilejowany, w takich też kategoriach nie został oceniony przez sąd pierwszej instancji. Nie jest to jednak - niejako z założenia - dowód gorszy, choć jak wynika z treści apelacji, tak jest postrzegany przez część obrońców. W procedurze karnej obowiązuje jedna zasada oceny dowodów a to ujęty w art. 7 k.p.k. obowiązek kształtowania przekonania sądu na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przytoczone kryteria mają zastosowanie do wszystkich dowodów, przy czym w przypadku pomówienia wymagają uwzględnienia motywacji pomawiającego, sposobu relacjonowania przez niego zdarzeń, w szczególności tego, w jaki sposób siebie w nich sytuuje, wreszcie wymagają analizy, czy jego relacji nie wykluczają inne dowody, które choć w części stanowią podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (tak, m.in. SN w wyroku z 20 listopada 2012 r. WA 24/12, SA we Wrocławiu w wyroku z 19 września 2013 r. II Aka 266/13; SA w Białymstoku w wyroku z 6 czerwca 2013 r., II Aka 61/13; SA w Krakowie w wyroku z dnia 25 września 2012 r. II Aka 93/12). Te okoliczności nie stanowią jednak o nadzwyczajnych kryteriach oceny takiego dowodu, skoro ich uwzględnienie nakazują zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, czyli te ujęte w art. 7 k.p.k.

Dowód z zeznań świadka - współsprawcy przewiduje procedura karna, więc jest to dowód legalny a jako taki podlega ocenie w oparciu o kryteria stosowane wobec wszystkich dowodów. W procedurze karnej nie obowiązuje legalna teoria dowodów, co oznacza, że ich wartość nie jest uwarunkowana źródłem pochodzenia. To sąd, w oparciu o całokształt okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu kryteriów wskazanych w powołanym wyżej przepisie, w sposób swobodny ocenia, czy i które dowody są wiarygodne a przez to mogą stanowić podstawę prawdziwych ustaleń faktycznych. W konsekwencji, nie ma procesowych podstaw do przyjęcia, by dowód taki nie mógł stanowić podstawy faktycznej wyroku skazującego i to także wtedy, gdy - jak w rozpoznawanej sprawie - stanowi on zasadniczy materiał dowodowy sprawy.

Powyższe uwagi, choć natury ogólnej, mają wprost zastosowanie w stanie dowodowym rozpoznawanej sprawy. Sąd Okręgowy dokonując analizy zeznań K. K. (2) w aspekcie całokształtu okoliczności sprawy słusznie uznał za udowodnione, że w czasie ujętym w zarzutach i wcześniejszym, funkcjonował on w środowisku oskarżonych i utożsamiał się z ich poglądami, trafnie zdefiniowanymi jako nacjonalistyczne, rasistowskie i neonazistowskie. Świadek szczegółowo relacjonował co do obowiązujących tam reguł, zasad i kryteriów uczestnictwa a nie sposób uznać, by taka wiedza miała powszechny charakter. Co istotne, choć zeznania K. K. (2) rzeczywiście stanowią zasadniczy obciążający oskarżonych dowód, to nie ma on charakteru osamotnionego, bowiem znajduje częściowe wsparcie zarówno w dowodach osobowych (np. w

zeznaniach świadków J. W., czy M. T., w części także w wyjaśnieniach oskarżonych), jak i materialnych w postaci - między innymi - wyników czynności przeszukania mieszkań oskarżonych, oględzin ich osób, oględzin wskazywanych przez świadka miejsc i nieruchomości, w szczególności przy ul. (...) w Ł. i wniosków opinii biegłego z zakresu pożarnictwa co do przyczyn stwierdzonego tam pożaru, czy w końcu materiałach zdjęciowych zabezpieczonych u oskarżonych i świadka K. K. (2) identyfikując poszczególnych oskarżonych wskazywał rolę - pozycję każdego z nich w strukturze przestępczej i choć skarżący poczynione na takiej podstawie ustalenia kwestionują, to nie zarzucają, by świadek w tym zakresie nie był konsekwentny. Słusznie zatem Sąd Okręgowy na podstawie takich zeznań świadka zrekonstruował nie tylko poszczególne zdarzenia z udziałem członków grupy, ale szczegółowo ustalił rolę każdego z oskarżonych, w tym region kraju, za który odpowiadał, czy też przełożenie jego pozycji na inicjatywy o szerszym, aniżeli własny region, zasięgu. Nie jest zatem tak, jak podnoszą skarżący, by relacja świadka K. K. (2) sprowadzała się do powtarzania ogólników, była sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, czy też, by wykluczały ją inne dowody. Te "inne", wskazywane przez obrońców dowody, to przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych, do których Sąd Okręgowy wyczerpująco odniósł się w uzasadnieniu wyroku wskazując powody, dla których uznał ją za niewiarygodne (k. 28-36 uzasadnienia). Argumentacja sądu w tym zakresie jest rzeczowa i logiczna a jako taka korzysta z ochrony w instancji odwoławczej. W takich warunkach, nie może być skutecznym twierdzenie, by relację świadka K. K. (2) podważały inne dowody, skoro takie, przy uwzględnieniu wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, sąd uznał za niewiarygodne. Tym samym, nie są słuszne zarzuty, by wyrok Sądu Okręgowego zapadł w wyniku obrazy przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Podważając relację świadka K. K. (2), skarżący przywołują wypowiedzi, świadczące - w ich ocenie - o wątpliwej wartości dowodowej jego zeznań. Obrońca oskarżonych Ł. R. i M. Ś. przywołując zrelacjonowane przez świadka jego zaprzysiężenie w B. I. podnosi, że nie jest możliwe, by - jak twierdzi świadek - odbyło się ono z udziałem M. Ś., który wówczas miał zaledwie 16-17 lat. Obrońca nie dostrzega jednak, że podczas przeszukania mieszkania tego oskarżonego zabezpieczono szereg materiałów zawierających symbolikę i treści propagujące faszyzm, a wśród nich materiały szkoleniowe (...) z 2008 r., czy dokumentację z imprez (...) organizowanych w zbliżonym okresie w K. (k. 589-678). Taki wynik przeszukania wyklucza słuszność stanowiska, by oskarżony ten wyłącznie z uwagi na wiek nie mógł uczestniczyć w zaprzysiężeniu K. K. (2), które miało miejsce w tożsamym okresie. Podobną ocenę odnieść należy do zastrzeżeń obrony co do ustaleń, że spotkania członków grupy, w tym jej liderów, odbywały się w pubie (...) w C., skoro lokal ten - jak podnosi obrona - pod tą nazwą funkcjonował tylko do 2001 r. Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że pomimo zmiany nazwy, potocznie nadal funkcjonowała ta pierwotna. Oskarżony K. L., odpowiadający za region (...) i mieszkający w pobliżu pubu, wyjaśniając w tym przedmiocie podał, że... knajpa (...) nie istnieje od bardzo dawna, chyba od 2007 albo 2008 r.,... nazwa (...) to była nazwa potoczna, bo później nazwa się zmieniała (k. 1232, 2613). Wskazał także, że w (...) odbył się zjazd inauguracyjny (...) u a ten miał miejsce w 2005 r. (k. 1233). W konsekwencji, podważanie

wiarygodności K. K. (2) na tej podstawie, że relacjonuje on spotkania, które miały miejsce w pubie (...) po zmianie jego nazwy, nie może być skuteczne.

Zeznania K. K. (2), jak trafnie wskazał sąd I instancji, nie są także jedynym dowodem obciążającym oskarżonego Ł. R. Z relacji świadka wynika, że Ł. R. był jego dobrym znajomym, obaj pochodzili z K.... tam wspólnie działaliśmy (k. 2664 zeznania K. K. (2)). Świadek identyfikował tego oskarżonego jako odpowiedzialnego za region (...), wskazywał na jego istotną pozycję w grupie, udział w szkoleniu nazistów w (...), przywożeniu stamtąd materiałów wybuchowych i obecność przy ich detonacji. Konsekwentnie podawał, że z oskarżonymi Ł. R. i M. Ś. często przyjeżdżali do W., czasami tu zostawali a M. P. organizował im noclegi (k. 2666). Zeznania świadka w tym zakresie pośrednio potwierdzają okoliczności zatrzymania całej trójki w dniu 15 września 2013 r. w związku z popełnieniem na dworcu kolejowym i w pociągu, w ramach współsprawstwa, przestępstw, za które zostali prawomocnie skazani. Skazanie obejmowało m.in. kwalifikowany przez użycie noża rozbój na młodym mężczyźnie w pociągu. Sprawcy niezależnie od dokonanej kradzieży, nożem obcięli pokrzywdzonemu dredy (k. 2713-2718 wyrok w sprawie IV K 394/13 Sądu Okręgowego w Lublinie wraz z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawie II AKa 85/15). Uwzględniając tak ukształtowany materiał dowodowy, sąd okręgowy trafnie zatem uznał, że to zeznania K. K. (2) stanowią miarodajne źródło wiedzy co do pozycji Ł. R. w grupie przestępczej i jego relacji z pozostałymi oskarżonymi. Skutecznej przeciwwagi dla ustaleń sądu w tym zakresie nie może stanowić przywoływana przez obronę okoliczność, że poza M. Ś., pozostali oskarżeni kwestionują znajomość z Ł. R. wskazując, że poznali go dopiero w związku z tą sprawą, ani treść materiałów niejawnych. Oceny i ustalenia sądu w analizowanym zakresie są słuszne, nie zostały skutecznie zakwestionowane przez skarżącego.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego Ł. R., za bezzasadną uznać także należy próbę wykazania, że większość czynów, jakie przypisywał oskarżonemu świadek K. K. (2) nie miało charakteru działań w domniemanej grupie przestępczej. Skarżący na okoliczność tego zarzutu przywołuje kradzież złomu, czy napad w pociągu, gdy żadne z tych zdarzeń nie było przedmiotem tego postępowania. Argumentacja obrony w tym zakresie jest zatem chybiona. Nie jest również tak, by wyniki przeszukania mieszkania oskarżonego podważały słuszność ustalenia jego przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej o obszarze działania ujętym w opisie czynu. Dokonując oceny zrekonstruowanego przez sąd stanu faktycznego stwierdzić należy, że wynika on z kompleksowej oceny całokształtu okoliczności sprawy a na te składa się także charakter przypisanego mu czynu z art. 256 § 1 k.k. Co do wyniku czynności przeszukania mieszkania oskarżonego, to rzeczywiście nie ujawniono tam żadnych przedmiotów mogących mieć znaczenie dla przedmiotu postępowania. Zgodnie z oświadczeniem konkubiny oskarżonego, przeszukany lokal był przez nią i oskarżonego wynajmowany a z rzeczy oskarżonego znajdowały się tam tylko ubrania (k. 414-415 protokół przeszukania, k. 416-417 zeznania E. B.). Nie negując zatem wyniku przywołanej czynności, nie ma ona takiego charakteru, by - jak chce obrona - podważyć ustalenia sądu co do tego oskarżonego. Nie jest także słuszna w części tożsama argumentacja zawarta w apelacji obrońcy

oskarżonego M. Ś. Oskarżony ten nie neguje znajomości z M. P., Ł. R., czy świadkiem K. K. (2) (k. 684, 2551), stąd wywodzenie, że jakiegokolwiek jego związki ze współoskarżonymi wynikają wyłącznie z obciążających zeznań K. K. (2), jest sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy.

Poddając analizie zarzuty apelacji dotyczące oceny zeznań K. K. (2), nie można odmówić częściowej racji skarżącym, gdy twierdzą, że świadek ten swoją rolę w poszczególnych zdarzeniach statuuje jako drugorzędną, nierzadko sprowadzając swój udział do pozycji ich biernego obserwatora. Powyższe jest dostrzegalne chociażby w przypadku zeznań dotyczących podpalenia domu w Ł., czy motywowanych rasizmem napadach na cudzoziemców. Powtórzyć jednak należy, że relacja K. K. (2) nie ma charakteru osamotnionego, znajduje częściowe wsparcie w innych dowodach, co oznacza, że świadek zeznaje na temat zdarzeń, których był uczestnikiem, tym samym bezpośrednim obserwatorem, niezależnie od tego, jak swoją rolę on sam w nich postrzega. Powyższe oznacza, że źródłem wiedzy świadka są jego własne obserwacje a nie przekaz innych osób.

Nie ma także obiektywnych powodów do przyjęcia, by K. K. (2) bezpodstawnie pomawiał oskarżonych, bądź przedstawiał ich udział w zdarzeniach inaczej, aniżeli miało to miejsce w rzeczywistości. Odmienna ocena obrońców nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy. Obecne relacje świadka i oskarżonych nie kształtują się poprawnie, są złe, co wynika z faktu złożenia przez K. K. (2) obciążających oskarżonych zeznań. Jednak wcześniej wyglądały one inaczej, miały koleżeński charakter. Jedynie oskarżony K. L. podał okoliczności, które w jego ocenie stanowią motyw, dla którego K. K. (2) bezpodstawnie go pomawia. Nie negując znajomości ze świadkiem (k. 2613-2614), oskarżony wyjaśnił, że to m.in. wskutek jego działań K. K. (2) został wyrzucony z szeregów (...) u. To twierdzenie oskarżonego, w kontekście ewentualnego motywu świadka do jego bezpodstawnego pomówienia, nie zasługuje na uwzględnienie. K. K. (2), rozpytywany na okoliczność swojej działalności w (...), w szczególności warunków jej zakończenia, nie kwestionował, że z organizacji został wyrzucony i choć uważa, że niesłusznie, to zrelacjonował jak do tego doszło. Świadek podał, że był odpowiedzialny za organizację pielgrzymki narodowych sił zbrojnych, przy okazji... była impreza, alkohol... przesadziliśmy z alkoholem..., a wina spadła głównie na niego (k. 60, 2666v). W konsekwencji, choć świadek za niesprawiedliwe uznawał usunięcie go z (...) u, to nie kwestionował, że sytuacja taka miała miejsce i doszło do niej w okolicznościach po części przez niego zawinionych. Już po tym zdarzeniu, świadek nadal funkcjonował w środowisku osób utożsamiających się z ideologią (...) u, brał aktywny udział w organizowanych przedsięwzięciach, w tym wyjazdach (np.k. 579, zeznania w tym zakresie k. 575v). W takich warunkach przyjęcie, że po 6 latach od wykluczenia go z (...) u, K. K. (2) postanowił zemścić się na K. L. poprzez bezpodstawne pomówienie go o popełnienie przestępstwa, jest sprzeczne z logiką. Niezależnie od takiej oceny, przywołany motyw nie może mieć zastosowania do pozostałych oskarżonych, skoro żadnego związku z wyrzuceniem świadka nie mieli, na takowy nie wskazują w szczególności w swoich wyjaśnieniach.

Nie można także zgodzić się z obrońcą oskarżonego K. L., gdy podnosi, że relacja K. K. (2) co do tego oskarżonego jest lakoniczna, pozbawiona jakichkolwiek szczegółów, świadek nie precyzuje roli tego oskarżonego. Choć rzeczywiście zeznania K. K. (2) co do K. L. nie są rozbudowane, to jednak konsekwentnie identyfikował go jako osobę odpowiedzialną - dowodzącą - regionem (...) (np.k. 47, 2664). Świadek nie wyrażał w tym zakresie żadnych wątpliwości, oskarżonego rozpoznał na tablicy pogłądowej, spójnie zeznawał o napadzie z jego udziałem na mężczyznę o ciemnej karnacji. Zrelacjonowane przez świadka okoliczności stanowią odzwierciedlenie jego pewnej wiedzy co do działalności oskarżonego K. L. i czynienie świadkowi zarzutu, że większą wiedzą w tym zakresie nie dysponuje, w szczególności nie obciąża oskarżonego udziałem także w innych przestępstwach, trudno uznać za argument poddający w wątpliwość wartość dowodową zeznań. Odnosząc się do stanowiska obrońcy oskarżonego, że sąd wyciągnął błędne wnioski z wyników przeszukania mieszkania oskarżonego, to także z tą oceną nie można się zgodzić. Oskarżony K. L. nie został skazany za przestępstwo art. 256 k.k., jednak charakter zabezpieczonych u niego przedmiotów, choć pośrednio, to jednak wspiera ustalenia w zakresie przypisania mu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Obrońca akcentując zabezpieczenie w mieszkaniu oskarżonego pisma (...) pomija, że znaleziono tam także zdjęcie H. i znaczek M. (k. 979-984). Takie wyniki czynności przeszukania nie tylko, że nie podważają zasadności zarzucenia mu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., to choć nie wprost, zarzut ten wspierają.

Odnosząc się do zeznań K. K. (2) dotyczących podpalenia w Ł. domu należącego do oskarżycielki posiłkowej M. B., a w szczególności udziału w tym przestępstwie oskarżonego Ł. R., sąd okręgowy w tym jedynie zakresie nie uwzględnił zeznań świadka. U podstaw takiej oceny nie legło jednak - co sugerują obrońcy - ustalenie, że świadek zeznał nieprawdę, a jego wątpliwości w tym zakresie wyrażane przede wszystkim na rozprawie (k. 37-38 uzasadnienia). Powyższe, w powiązaniu z treścią zeznań świadków M. K. i E. B., uprawniało sąd do zastosowania reguły z art. 5 § 2 k.p.k. Sąd apelacyjny nie podzielił tym samym zarzutu apelacji prokuratora, w konsekwencji argumentów przywołanych na jego poparcie. Choć zeznania K. K. (2), jak trafnie wywodzi prokurator, w określonym zakresie znalazły potwierdzenie w innych dowodach, to tam, gdzie sąd przyjął je za podstawę ustaleń faktycznych, miały charakter pewny, stanowczy, konsekwentny. Takiej oceny nie można natomiast zastosować do tej jego relacji, która dotyczy udziału Ł. R. w podpaleniu domu w Ł.

K. K. (2) w toku postępowania, w szczególności w śledztwie, był wielokrotnie przesłuchiwany na okoliczność podpalenia domu w Ł.

Podczas pierwszego przesłuchania, które miało miejsce w dniu 11 grudnia 2013 r., świadek jako uczestników podpalenia, poza sobą i oskarżonym M. P., wskazał 7 osób, w tym Ł. R., pozostałych nie znał (k. 36, ujawnione k. 2669). Kilka dni później, podczas przesłuchania w dniu 27 grudnia 2013 r. (k. 43-49, ujawnione k. 2669), K. K. (2) podał, że w podpaleniu poza nim i oskarżonym M. P., brało udział siedmiu nieznanych mu mężczyzn, których oskarżony P. przedstawił mu jako młodych z neonazistowskiej bojówki

kibiców Ł. (k. 44, ujawnione k. 2669). Wówczas świadek nie wskazał już na Ł. R. jako uczestnika wyjazdu i podpalenia. Zeznając w dniu 14 stycznia 2014 r. K. K. (2) podał, że w zdarzeniu tym brał udział Ł. R. i sześć nieznanych mu osób, wszyscy działali na zlecenie M. P. (k. 64, ujawnione k. 2814), podobnie zeznał dnia 26 marca 2014 r., choć wówczas nie potrafił sprecyzować roli Ł. R. (k. 197v-198, ujawnione k. 2814v... nie wiem jednak, czy też rzucał tymi butelkami, bo tego nie widziałem). Tak szczegółowe przytoczenie zeznań świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym służy wykazaniu, że już wówczas relacjonując co do uczestników podpalenia domu w Ł., K. K. (2) konsekwentnie wskazywał tylko na siebie i oskarżonego M. P., jego relacja nie ma takiego charakteru co do udziału w tym zdarzeniu oskarżonego Ł. R. Sytuacja ta nie uległa zmianie w toku przewodu sądowego, a wręcz przeciwnie. Jak trafnie wskazał sąd okręgowy, zeznając na rozprawie co do udziału w podpaleniu oskarżonego Ł. R., świadek wyrażał w tym zakresie dużo większe wątpliwości, aniżeli podczas przesłuchań w śledztwie. K. K. (2) odnosząc się do treści protokołu z 11 grudnia 2013 r. potwierdził jego zapisy, jednak z zastrzeżeniem, że nie pamięta na 100% czy był tam Ł. R. (k. 2668). Podał, że tego sobie nie przypomina, nie wie, dlaczego wówczas tak powiedział, nie znał pozostałych osób, poza oskarżonym M. P. (k. 2669v-2670).

Rozpytywany szczegółowo na powyższą okoliczność podczas kolejnej rozprawy stwierdził (k. 2814)... ja nie powiem, że (...) był przy tym podpaleniu, nie powiem też nie był... widocznie skoro rozmawiałem z (...) na ten temat, to musiał tam być. Przypominam sobie, że była taka rozmowa z (...)... ta rozmowa odbyła się w K. Dalej stwierdził, myślałem o tym, czy (...) był w Ł.... i była taka rozmowa, że ja pytałem dlaczego ten dom został spalony i on odpowiedział, że to nie była jego decyzja i z tego tytułu jestem pewien, że był przy podpaleniu w Ł. Taka treść wypowiedzi K. K. (2) w pełni uprawnia stanowisko sądu okręgowego, że miał on wątpliwości, co do udziału Ł. R. w przestępstwie na szkodę M. B. a ocena ta ma zastosowanie do jego wypowiedzi ze śledztwa, jak i tych z rozprawy. Przywołana wyżej wypowiedź, gdy świadek przed sądem stwierdza swoją pewność co do udziału Ł. R. w podpaleniu domu, nie opiera się jednak na odtworzeniu zdarzenia w jego pamięci, a na skojarzeniu przebiegu późniejszej rozmowy, z treści której wywodzi on taki wniosek. Zdaniem sądu apelacyjnego, a wbrew stanowisku prokuratora, taki materiał dowodowy wyklucza możliwość poczynienia pewnych ustaleń co do udziału Ł. R. w podpaleniu domu w Ł. Poza argumentami przywołanymi przez sąd okręgowy i tymi wskazanymi wyżej, trudno nie dostrzec, że choć w przestępstwie tym brała udział znaczna ilość osób (dla przypomnienia - siedmiu młodych z bojówki Ł.), to tylko oskarżeni M. P. i ewentualnie Ł. R. byli osobami, które K. K. (2) znał. Co więcej, ten ostatni, podobnie jak świadek, pochodził z K., wyrażali tożsame poglądy, tam wspólnie działali a zatem także z tego choćby powodu znali się dobrze. Trudno zatem uznać, by przy tak ograniczonym składzie znanych świadkowi uczestników tego przestępstwa, mógł on mieć wątpliwości przy ich wskazaniu. Jednak ta właśnie sytuacja miała miejsce na rozprawie, gdy świadek wprost na swoje wątpliwości wskazywał. Powyższe, przy jednoczesnym braku innych dowodów, doprowadziło Sąd Okręgowy do słusznego wniosku, że w tym zakresie zastosowanie znajduje reguła *in dubio pro reo*. Przypomnieć bowiem należy, że obowiązek udowodnienia a zatem wykazania w sposób pewny, odnosi się do każdego ustalenia dla oskarżonego

niekorzystnego. On sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.) a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 k.p.k.). Wyrok skazujący nie może zatem zapaść nie tylko wtedy, gdy wykazano, że oskarżony jest niewinny, ale także wówczas, gdy nie udowodniono, że jest winny zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezę aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione, a taka sytuacja ma miejsce wobec zarzutu VIII. oskarżonego Ł. R. W takich warunkach, za znacznie mniej istotne uznać należy zeznania świadka M. K., na których oparł się sąd okręgowy a prokurator odwołuje się w apelacji do prawidłowości dokonanej przez sąd oceny wartości tego dowodu. To, czy oskarżony Ł. R. w dniu 7 maja 2012 r. był w pracy, czy też nie, ma drugorzędne znaczenie, skoro materiał dowodowy nie pozwala ustalić w sposób pozbawiony jakichkolwiek wątpliwości, że brał wówczas udział w podpaleniu domu w Ł. Wobec powyższego, apelacja prokuratora nie mogła zostać uwzględniona.

Wskazana argumentacja, o czym także wcześniej, nie podważa trafności pozostałych ustaleń sądu poczynionych na podstawie zeznań K. K. (2) a dotyczących innych czynów i oskarżonych. W szczególności, wbrew zarzutom apelacji obrońcy oskarżonego M. P., nie może budzić wątpliwości prawidłowość ustalenia, że inicjatorem i organizatorem podpalenia domu w Ł. był ten oskarżony. Jak trafnie wskazał sąd, relacja świadka w tym zakresie jest stanowcza, konsekwentna, spójnie podaje on przebieg zdarzenia, w tym zachowanie oskarżonego, wyjazd do miejscowości Ł., poprzedzające go spotkanie. Świadek rzeczowo wytłumaczył, że jego rola kierowcy wynikała z tego, że oskarżony M. P. nie miał prawa jazdy (k. 2665v). W takich warunkach, podważanie w apelacji ustaleń sądu poczynionych w tym zakresie, m.in. poprzez odwoływanie się do sytuacji procesowej oskarżonego Ł. R., nie mogło być skuteczne. Także ustalenia sądu co do pozostałych przypisanych temu oskarżonemu przestępstw, w ocenie sądu apelacyjnego, nie budzą wątpliwości. Sąd okręgowy poddał wnikliwej analizie wszystkie dowody dotyczące oskarżonego M. P., wskazał w szczególności, które z nich przyjął za podstawę przypisania oskarżonemu nie tylko posiadania, ale i wyrabiania materiałów wybuchowych opisanych w zarzucie III. Argumentacja sądu jako rzeczowa i logiczna zasługuje na uwzględnienie a skarżący, choć zakres zaskarżenia wyroku oznaczył jako "całość", to nie znajduje on odzwierciedlenia ani w treści zarzutów, ani w uzasadnieniu apelacji.

Nie jest słuszny zarzut apelacji obrońcy oskarżonego M. S. Uwzględniając argumentację przedstawioną powyżej, która w części dotyczącej oceny zeznań K. K. (2) ma zastosowanie także do tego oskarżonego, nie można zgodzić się z obrońcą, by sąd nie dokonał oceny charakteru znajomości oskarżonych, w szczególności relacji pomiędzy M. S. a współoskarżonymi. Sąd I instancji omawiając dowodowe podstawy przypisania oskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej prawidłowo wskazał charakter więzi pomiędzy oskarżonymi, w tym rolę M. S. Świadek K. K. (2) identyfikował go jako osobę działającą w W., kolegę M. P., na tyle bliskiego i zaufanego, że choć nie należał on do grona osób decyzyjnych, to pomimo to uczestniczył w spotkaniach szefów grupy, te zaś obejmowały uczestnictwo koordynatorów z

Polski. Oskarżony M. S., obok M. P. i Ł. R., miał dostęp do broni i materiałów wybuchowych (k. 16-17 uzasadnienia), w swoich wyjaśnieniach potwierdził znajomość ze współoskarżonymi M. P., K. L. czy A. S. (1), rozpoznał także oskarżonego M. Ś. (k. 1224-1225, 2552). Znajomość wskazanych osób potwierdziła także świadek A. S. (2). Uwzględniając chociażby miejsca zamieszkania wskazanych osób, ich znajomość, relacje i spotkania uwarunkowane były wyłącznie działalnością odzwierciedloną w przypisanych im przestępstwach z art. 258 § 1 k.k. Ta argumentacja ma także zastosowanie do oskarżonego M. S. Nie jest w konsekwencji tak, jak podnosi obrońca, że to wyłącznie z zeznań K. K. (2) wynikają relacje M. S. ze współoskarżonymi a nadto, że jego rola w grupie przez sąd nie została określona. Co więcej, wobec treści przywołanych dowodów, w szczególności udziału oskarżonego w spotkaniach osób decyzyjnych, słuszny jest wniosek, że choć M. S. nie należał do tego grona, to miał istotną pozycję w grupie, skoro cieszył się zaufaniem tych, którzy mieli wpływ na jej funkcjonowanie. W takich warunkach wywodzenie przez obrońcę, że skoro oskarżonemu nie zarzucono popełnienia żadnego innego przestępstwa w ramach grupy i nie został oskarżony z art. 256 k.k., to powyższe wyklucza możliwość przypisania mu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, jest nieuprawnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalony przez Sąd Okręgowy obszar działalności oskarżonych, sposób jej zorganizowania, w tym charakter i zasady wzajemnych relacji pomiędzy osobami w działalność tą zaangażowanymi a w końcu cele, dla których oskarżeni działania te podejmowali, uzasadniają prawidłowość przyjęcia, że każdy z nich brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Jej celem było popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu faszyzmu, publicznym nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych i rasowych, przechowywaniu i posiadaniu w celu rozpowszechniania druków, nagrań i innych przedmiotów zawierających treści służące propagowaniu totalitarnego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle różnic narodowościowych, niszczeniu ośrodków kultu religijnego oraz popełnianie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu.

Czyniąc takie ustalenia i tym samym dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonych jako przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., Sąd Okręgowy poddał szczegółowej analizie wyniki postępowania dowodowego, trafnie z nich wywodząc, które elementy zachowania oskarżonych, we wzajemnym powiązaniu, statuuje ich działalność jako zorganizowaną grupę przestępczą.

Sąd trafnie odwołał się do charakteru więzi łączących oskarżonych, ustalając, że miała ona podłoże ideologiczne. Oskarżonych łączyły poglądy definiowane jako nacjonalistyczne, a nawet neonazistowskie z ich nieodłącznymi elementami w postaci rasizmu, szowinizmu, ksenofobii, antysemityzmu, czy homofobii. Słusznie, za faktyczną podstawę takich wniosków, sąd przyjął okoliczności wynikające z treści dowodów osobowych, ale także wyniki przeszukania i oględzin mieszkań oskarżonych, jak i ich samych (tu w szczególności tatuaże M. Ś. k. 683, K. L. k. 1231, także nie skarżącego wyroku J. Ż. k. 1438, 1469-1490). Prezentując takie poglądy oskarżeni utożsamiali się z założeniami organizacji (...), czy (...) i identyfikowali ze środowiskiem osób je wyrażających. Choć sympatycy takich poglądów negują demokrację, to właśnie

jej zasady dają im gwarancję wolności ich wyrażania (art. 54 Konstytucji). Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, samo identyfikowanie się ze środowiskiem neonazistowskim, a nawet popełnianie przestępstw w ramach takich grup, nie przesądza automatycznie o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Wbrew twierdzeniom obrońców, to nie poglądy oskarżonych legły u podstaw przypisania im przestępstw z art. 258 § 1 k.k. Sąd Okręgowy jednoznacznie bowiem ustalił, że działalność oskarżonych nie ograniczała się do identyfikowania z określonymi poglądami, zdecydowanie bowiem poza sferę samej identyfikacji wykroczyła. Oskarżeni działali w ramach zorganizowanej struktury, której celem było popełnianie określonej kategorii przestępstw ściśle związanych z propagowaniem ustroju totalitarnego ze wszystkimi jego wyznacznikami.

Propagowanie określonych poglądów to działania jakościowo inne, aniżeli samo identyfikowanie się z nimi, to popieranie, zachęcanie, podkreślanie zalet i jednocześnie ignorowanie wad. Propagowanie poglądów wykracza poza ich wyznawanie, skoro jego istota sprowadza się do zachęcania innych do ich poznania i przyjęcia za własne. Oskarżeni, wbrew stanowisku obrońców, nie tylko utożsamiali się z określonym środowiskiem - sympatykami poglądów neonazistowskich, ale poglądy te wprowadzali w życie poprzez publiczne propagowanie faszyzmu, publiczne nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym, etnicznym, rasowym i wyznaniowym, przechowywanie w celu rozpowszechniania treści i nośników propagujących ustrój totalitarny i nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, poprzez niszczenie ośrodków kultu religijnego, także motywowane takimi poglądami czyny godzące w zdrowie i życie ludzkie. Dla indywidualnej sytuacji procesowej każdego z oskarżonych, tym samym możliwości przypisania odpowiedzialności z art. 258 § 1 k.k., nie ma znaczenia okoliczność, że nie wszystkim zarzucono popełnienie konkretnych przestępstw w ramach grupy. "Branie udziału" w rozumieniu powołanego przepisu nie oznacza bowiem popełniania innych przestępstw, wystarczające jest samo okazywanie przynależności do grupy, w tym gotowość do podejmowania przestępczych działań, dla których grupa została powołana. Istnienie więzi o takim charakterze co do wszystkich oskarżonych sąd I instancji prawidłowo wykazał. Sąd, czyniąc w tym zakresie ustalenia faktyczne, oparł się na zeznaniach K. K. (2), który konsekwentnie relacjonował co do takich zdarzeń, które stanowiły realizację celów grupy. Wskazał, które z nich miały charakter zaplanowany, przygotowany, skoordynowany, a które spontaniczny, uwarunkowany sprzyjającymi warunkami. Obrońcy podnoszą, że napady na cudzoziemców, o których K. K. (2) zeznawał, nie mogą być oceniane jako realizacja celów grupy, skoro nie miały one charakteru działań planowanych. Nie ulega jednak wątpliwości, że przestępstwa to były motywowane podłożem rasowym, narodowościowym, czy etnicznym a zatem były uwarunkowane poglądami oskarżonych. W takich warunkach, niezależnie od tego, czy członkowie grupy popełnili je w wyniku zaplanowanej akcji, czy też spontanicznie, wobec zaistnienia sprzyjających ku temu okoliczności, ich popełnianie stanowiło realizację celu zorganizowanej grupy przestępczej.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty apelacji, że skoro pokrzywdzeni nie zgłosili popełnienia przestępstw na ich szkodę, to powyższe wyklucza możliwość przyjęcia, by zdarzenia takie miały miejsce.

Do czynienia ustaleń w tym zakresie nie jest niezbędne ich zgłoszenie. Zasadniczo to zeznania osoby pokrzywdzonej stanowią podstawę rekonstrukcji przebiegu zdarzenia i oceny, czy stanowi ono przestępstwo, nie jest to jednak dowód niezbędny, czy wyłączny dla czynienia takich ustaleń. W konsekwencji, samo to, że przestępstwo nie zostało zgłoszone przez pokrzywdzonego, nie wyłącza możliwości ustalenia jego zaistnienia, jeżeli powyższe wynika z innych dowodów, a taka sytuacja ma miejsce w sprawie rozpoznawanej. Sąd Apelacyjny, uwzględniając przy tym wniosek zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego K. L., uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez dołączenie do akt dokumentów potwierdzających brak zgłoszeń na terenie C. przestępstw, o których zeznawał K. K. (2) (k. 3432-3442). Brak takich zgłoszeń, co wskazano wcześniej, nie oznacza, by zdarzenia, o jakich zeznawał świadek, nie miały miejsca.

Część zeznań świadka K. K. (2), jak wskazują obrońcy, dotyczy zdarzeń sprzed daty zarzutów, co jednak nie czyni ustaleń w tym zakresie zbędnymi dla przedmiotu postępowania. Są one bowiem istotne o tyle, że odzwierciedlają sposób postępowania oskarżonych motywowany względami ideologicznymi już w okresie poprzedzającym zarzuty, pośrednio także przez to wspierając ich zasadność.

Sąd Okręgowy słusznie uznał, szeroko motywując swoje stanowisko w tym przedmiocie, że o przestępczym charakterze działalności oskarżonych świadczy także jej organizacja - zhierarchizowana i niejawną dla osób postronnych, które to elementy także statuuja ją jako zorganizowaną grupę przestępczą. Tytułem przypomnienia, w poszczególnych regionach zarządzali liderzy (taki status mieli oskarżeni P., (...), L.), którzy spotykali się i o istotnych dla grupy sprawach decydowali wspólnie. Nie jest też tak, jak podnoszą obrońcy, by zgodnie z ustaleniami sądu, zorganizowaną grupę przestępczą tworzyli sami liderzy, czyli same osoby decyzyjne. Podnieść należy, że z grona oskarżonych statusu takiego nie posiadał chociażby oskarżony M. S., czy M. Ś. Świadek K. K. (2) relacjonując w zakresie struktury i organizacji grupy, nie ograniczał jednocześnie jej członków wyłącznie do oskarżonych. Wskazywał także na inne osoby, zazwyczaj identyfikując je wyłącznie na podstawie pseudonimów, przezwisk. Relacjonując co do struktury grupy wskazywał na konieczność uzyskania zgody na organizowanie akcji, używanie flagi, baneru, czy innych symboli organizacji. Wprost także zeznał, że przynależność do B.&H. nie miała charakteru jawnego, a niosła w sobie konieczność zachowania jej w tajemnicy i nieujawniania osobom trzecim (k. 2816). Członkiem zostawało się z polecenia, po sprawdzeniu, a samo przystąpienia miało wręcz uroczysty - w rozumieniu jej członków - charakter. Także sposób komunikowania się członków grupy nacechowany był daleko posuniętą ostrożnością, zasadniczo opierał się na przekazie podczas osobistych spotkań. Zdaniem części skarżących to wykluczało wręcz możliwość funkcjonowania grupy, co nie jest wnioskiem słusznym, skoro materiał dowodowy wprost temu przeczy. Przyjęty sposób komunikacji, wynikający także z materiałów niejawnych, miał niewątpliwie zapewnić bezpieczne funkcjonowanie grupy, przy czym przez bezpieczne, z perspektywy osób w niej działających, rozumieć należy takie, którego nie zakłócają czynności podejmowane przez organy ścigania. Taki charakter działań, w tym także przyjęte zasady komunikacji, świadczą niewątpliwie o świadomości członków grupy co do jej przestępczego bytu.

Wobec omówionych okoliczności, a także uwzględniając argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, słusznym jest stanowisko Sądu Okręgowego, że zorganizowana i podporządkowana popełnianiu określonych kategorii przestępstw działalność oskarżonych, statuuje ją jako zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art. 258 § 1 k.k.

Odnosząc się do poszczególnych kategorii przestępstw, które sąd przyjął jako cel grupy przestępczej z udziałem oskarżonych, wobec zarzutów apelacji także w tym przedmiocie, stwierdzić należy, że słuszne jest ustalenie, że ich działalność obejmowała publiczne propagowanie totalitarnego ustroju państwa, w szczególności faszyzmu. Publiczne propagowanie faszyzmu i nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym oskarżeni realizowali poprzez zawieszanie plakatów i tzw. wlepek o treściach wrogich wobec osób innej narodowości, poprzez umieszczanie napisów i symboli faszystowskich na budynkach, przez udział w manifestacjach i koncertach, na których wznoszono okrzyki o treściach nazistowskich, prezentowano symbole i gesty faszystowskie. W tym zakresie działania oskarżonych mają jednoznaczną wymowę, nie ma tym samym podstaw do ich innej interpretacji. Szeroko przedstawiona przez Sąd Okręgowy symbolika, w tym określone gesty, są utożsamiane wyłącznie z ideologią faszystowską, bowiem dla potrzeb jej propagowania zostały stworzone, bądź zaadoptowane i ich wymowa, nawet dla osoby o podstawowej wiedzy, jest jednoznaczna. Symbole te, szeroko omówione we wstępnej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, prezentowane na manifestacjach, umieszczane na budynkach, czy eksponowane publicznie w innych okolicznościach, służą wyłącznie propagowaniu wskazanej ideologii, bowiem niezależnie od tego, jakie jest ich historyczne źródło, w tym celu są używane i w świadomości odbiorców tak tylko identyfikowane. Jak słusznie wskazał przy tym opiniujący w sprawie biegły, publiczne prezentowanie także takich symboli, które nie są powszechnie znane a tym samym identyfikowane z faszyzmem (np. runy, cyfry 18, 88, 1919, 28) także stanowi propagowanie go, skoro taka forma przekazu, nawet jeżeli przez część odbiorców zostanie zignorowana z powodu jej niezrozumienia, u innych spowoduje zaciekawienie a przez to chęć ustalenia treści, która z niego wynika - a to stanowi formę propagowania. Niezależnie od powyższego, propagowanie obejmuje nie tylko działania adresowane do osób, które z danym zagadnieniem, ideologią, dotychczas nie spotkały się, ale także wobec tych, którzy są jej świadomymi odbiorcami, zwolennikami i w taki sposób utwierdzani są w słuszności własnych, tak propagowanych poglądów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługują na uwzględnienie zarzuty apelacji, by udział oskarżonych w koncertach, czy manifestacjach zgłoszonych, zarejestrowanych a przez to legalnych, wykluczał przyjęcie takich działań jako realizacji celów grupy przestępczej. Skoro w warunkach legalnych przedsięwziąć, podejmowane są takie działania, które stanowią publiczne propagowanie faszyzmu, to formalna legalność samej ich organizacji, nie legalizuje przestępczych zachowań w ich ramach podejmowanych.

W omówionych warunkach, trafność ustalenia sądu, że działania oskarżonych realizowały znamiona udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, nie zaś - jak twierdzi obrona - dowód zainteresowania

młodych osób ideologią III Rzeszy, dla Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości

Dokonując kontroli instancyjnej ustaleń sądu w zakresie przypisanego oskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, Sąd Apelacyjny zaskarżony w tym zakresie wyrok zmienił jedynie co do ustalonego przez sąd I instancji czasokresu tej działalności oskarżonego Ł. R. Z materiału dowodowego sprawy, także tego, którym dysponował Sąd Okręgowy wynika (np.k. 2698-2703, k. 2702, k. 2824), że oskarżony ten w okresie od 5 grudnia 2005 r. do 19 maja 2008 r. odbywał karę pozbawienia wolności w sprawie II K 56/06 Sądu Rejonowego w Busku Zdroju. To sprawia, że przypisanie mu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. także w czasie do 18 maja 2008 r. nie znajduje uzasadnienia. Powyższe, wobec całokształtu okoliczności sprawy omówionych przez sąd okręgowy, nie podważa jednocześnie zasadności przypisania mu tego czynu w okresie późniejszym, także bezpośrednio po opuszczeniu zakładu karnego, skoro z zeznań świadka K. K. (2) wynika aktywna i istotna rola tego oskarżonego w działalności grupy.

W zakresie czynów z art. 256 § 2 k.k. przypisanych oskarżonym M. P. i M. Ś., za słuszne uznać należy ustalenie sądu, że materiały zabezpieczone u tych oskarżonych były przez nich przechowywane w celu ich rozpowszechniania. Niezależnie od argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu wyroku, która nie ogranicza się wyłącznie do przywołania wniosków opinii biegłego, jak sugeruje obrona, cel ich przechowywania przez oskarżonych nie może być oceniany w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności działania oskarżonych w grupie przestępczej mającej na celu popełnianie określonej kategorii przestępstw. Charakter zabezpieczonych materiałów (w przypadku oskarżonego M. P. - m.in. swastyka owinięta materiałem, liczne broszury, wlepka, zapalniczka ze swastyką, opracowania nt. Hitler o rasie, Żydach itp; u oskarżonego M. Ś. - m.in. wlepki, rozliczne materiały szkoleniowe i zdjęcia z symboliką i gestami faszystowskimi) i ich ilość, w powiązaniu z celem działalności oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej i omówionymi wcześniej obszarami działań w ramach tej struktury podejmowanych, nie uprawnia oceny, by ich posiadanie stanowiło wyłącznie odzwierciedlenie zainteresowań oskarżonych.

W zakresie omawianych aktualnie czynów, przypisanych oskarżonym M. P. i M. Ś. odpowiednio w pkt 6 i 15 wyroku, sąd odwoławczy zmienił ich początkową datę ustalając ją na dzień 8 czerwca 2010 r., bowiem to w tej dacie weszła w życie ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009. 206. 1589), na mocy której - art. 1 pkt 28 - do art. 256 k.k. dodano przepis § 2 stanowiący podstawę odpowiedzialności oskarżonych.

Sąd Apelacyjny, wobec zarzutów apelacji obrońców, dokonał kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku także w zakresie rozstrzygnięcia o karach, nie znajdując podstaw do oceny, by stanowiły one dolegliwości dla oskarżonych nadmierne, nieuzasadnione okolicznościami sprawy a tym samym rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Rażąca niewspółmierność, o której mowa w powołanym przepisie ma miejsce nie w przypadku jakiegokolwiek dysproporcji przy wymiarze kary, ale tylko wówczas, gdy

pomiędzy karą wymierzoną a karą, jaka powinna zostać orzeczona w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw jej wymiaru, istnieje taka dysproporcja, że kara wymierzona nie daje się wręcz zaakceptować. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie zdecydowanie nie ma miejsca.

Odnosząc się do zarzutu w tym zakresie sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego M. P. podnieść należy, że orzeczone wobec niego kary jednostkowe oscylują wokół dolnego progu ustawowego zagrożenia, a przy uwzględnieniu tych wszystkich okoliczności, jakie sąd miał na względzie rozstrzygając co do kary, nie można uznać, by taki sposób ich ukształtowania był sankcją nadmierną, niesprawiedliwą. Wadliwie przy tym podnosi obrońca, że oskarżonemu sąd przypisał kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, skoro przeczy temu opis i kwalifikacja prawna czynu. Ustalenie znaczącej, istotnej roli tego oskarżonego w strukturze przestępczej nie oznacza, by była to rola kierownicza w rozumieniu art. 258 § 3 k.k., a tak zdaje się postrzegać to obrona. Także sposób ukształtowania wobec oskarżonego kary łącznej i jej wymiar - 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu skali i charakteru przypisanych mu przestępstw, stopnia ich społecznej szkodliwości, czy w końcu przedziału czasowego, w jakim zostały popełnione, również tej kary nie czyni nazbyt surową, tym bardziej więc surową w stopniu niewspółmiernym. Oczywiście chybiony jest zarzut apelacji oparty na art. 438 pkt 4 k.p.k. a skierowany wobec rozstrzygnięcia wydanego na podstawie art. 46 § 1 k.k. Argumenty apelacji w tym zakresie sprowadzające się do przedstawienia wątpliwości jej autora wobec wartości materiału dowodowego sprawy i wywodzenia na tej podstawie braku możliwości uwzględnienia wniosku o naprawienie szkody, są chybione w stopniu oczywistym. Skoro Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do udziału oskarżonego w podpaleniu domu w Ł. i jego wiodącej roli w zaplanowaniu i realizacji tego przestępstwa we współdziałaniu z innymi osobami, to wobec skazania oskarżonego, uwzględnienie wniosku o naprawienia szkody miało charakter obligatoryjny, stanowi bowiem konsekwencję skazania i obowiązku zrehabilitowania przez sprawcę wyrządzonej pokrzywdzonej szkody materialnej.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut oparty na art. 438 pkt 4 k.p.k. zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. R. Sąd Okręgowy ustalając wymiar jednostkowych kar pozbawienia wolności wobec tego oskarżonego, jak również kształtując karę łączną, miał na względzie te wszystkie okoliczności, jakie mają znaczenie dla rozstrzygania w tym przedmiocie (k. 66 uzasadnienia). Niezależnie od charakteru przypisanych oskarżonemu czynów, w tym stopnia ich społecznej szkodliwości, sąd słusznie przyjął jako okoliczność istotnie wpływającą na wymiar kar dotychczasowy sposób życia oskarżonego odzwierciedlony w jego danych o karalności. To, w powiązaniu z ustaleniem, że oskarżony identyfikuje się z podkulturą przestępczą, uzasadnia wniosek o jego demoralizacji, co sprawia, że zasadniczy cel, jaki ma osiągnąć orzeczona wobec niego kara, to cel zapobiegawczy. Odnosząc się do zapisów w karcie karnej oskarżonego, podnieść należy, że tylko trzy spośród ośmiu zaewidencjonowanych tam skazań, to wyroki sądu włoskiego. Z ustaleń poczynionych także na etapie postępowania apelacyjnego wynika, że toczy się postępowanie mające na celu weryfikację prawidłowości wpisu wyroków sądu włoskiego do karty karnej oskarżonego (k. 3417-3418). Podnieść jednak należy, że karalność oskarżonego to przede wszystkim skazania przez sądy

krajowe, Sąd Okręgowy nie wskazał przy tym, by to skazania za granicą uznał za szczególnie oskarżonego obciążające, stąd niezależnie od wyników postępowania w tym przedmiocie toczącego się przed Krajowym Rejestrem Karnym, okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla kształtowania wymiaru i charakteru kar wobec oskarżonego.

Także kary orzeczone wobec pozostałych oskarżonych - tj. M. Ś., K. L. i M. S. - nie mogą być oceniane jako surowe w stopniu rażąco niewspółmiernym. Sąd Okręgowy przy ich orzekaniu uwzględnił całokształt okoliczności wpływających na ich wymiar, również tych o charakterze indywidualnym. W przypadku oskarżonego M. Ś. słusznie, jako okoliczność obciążającą, uznał karalność oskarżonego. Wykonanie kar pozbawienia wolności wymierzonych pozostałej dwójce oskarżonych sąd warunkowo zawiesił, z tego chociażby powodu, niezależnie od tego, że także sam ich wymiar nie jest nadmierny, trudno uznać by stanowiły dolegliwość nieadekwatną do zawinienia, a tym samym rażąco niewspółmiernie surową.

Sąd apelacyjny uchylił orzeczenia oparte na art. 256 § 4 k.k. a wydane wobec oskarżonych K. L. i A. S. (1), przy czym wobec tego oskarżonego na podstawie art. 435 k.p.k., bowiem żaden z tych oskarżonych nie został skazany za przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. a tylko wówczas przepadek w tym trybie może być orzeczony.

Mając na względzie wszystkie omówione okoliczności, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.